

Cena 3 zł

RUNDA WIOSENNA '97



50

ZAGŁĘBIE
LUBIN



GÓRNIK
ZABRZE

06.04.1997 r.

KGHM

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN

RADOSŁAW KAŁUŻNY

AKTUALNA TABELA

1. Legia Warszawa	48	15	3	4	39-18
2. Widzew Łódź	45	13	6	3	39-12
3. GKS Katowice	36	9	9	4	31-25
4. Odra Wodzisław	34	10	4	8	34-31
5. Stomil Olsztyn	34	10	4	8	31-27
6. Amica Wronki	34	10	4	8	29-30
7. Polonia Warszawa	34	10	4	8	25-26
8. Zagłębie Lubin	31	8	7	7	27-26
9. ŁKS Łódź	30	7	9	6	30-28
10. Lech Poznań	30	8	6	8	27-26
11. Wisła Kraków	27	7	6	9	18-22
12. GKS Bełchatów	26	7	5	10	28-31
13. Raków Częstochowa	26	6	8	8	19-24
14. Hutnik Kraków	24	5	9	8	18-23
15. Górnik Zabrze	22	6	4	12	20-32
16. Ruch Chorzów	21	4	9	9	20-25
17. Sokół Tychy	21	5	6	11	18-32
18. Śląsk Wrocław	17	4	5	13	18-33

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Górnik Zabrze - Lech Poznań

0-2 (0-1)

Ruch Chorzów - Sokół Tychy

3-0 (2-0)

Hutnik Kraków - Widzew Łódź

0-0

ŁKS Łódź - Legia Warszawa

2-1 (2-1)

GKS Bełchatów - GKS Katowice

1-1 (0-0)

Stomil Olsztyn - Amica Wronki

1-3 (1-1)

Odra Wodzisław - Wisła Kraków

1-0 (0-0)

Polonia Warszawa - Śląsk Wrocław

4-0 (1-0)

Zagłębie Lubin - Raków Częstochowa

2-1 (1-0)

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Ryszard Wdowiak

Zbigniew Ochej

Jan Bylczyński

Piotr Rojek

Leszek Czerwiński

Mieczysław Kulczycki

Stanisław Speczik

Ryszard Zbrzyzny

- prezes zarządu

- wiceprezes ds. finansowych

- wiceprezes ds. organizacyjnych

- sekretarz zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

- członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

Janusz Mastalski

- przewodniczący

DYREKCJA

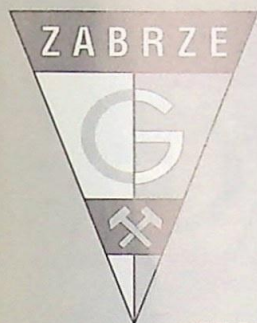
Andrzej Krug

Zbigniew Kozłowski

- dyrektor

- z-ca dyrektora





NASZE POJEDYNYKI



SEZON 1990/91

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 2:2 (1:1)

Kraus 10' - Zagórski 47' - 2x Marciniak 20' i 69'

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 2:1 (1:0)

2x Góra (10' i 76') - Cyroń 66'

SEZON 1991/92

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 2:0 (0:0)

Cyroń 65', Kosela 77'

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 1:2 (1:1)

Machaj 9' - Kraus 17', R.Staniek 89'

SEZON 1992/93

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 3:1 (0:1)

Kraus 53' i 60', Jegor 71' - Dylus 43'

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 0:1 (0:0)

Jegor 60'

SEZON 1993/94

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 1:1 (1:0)

Grembocki 26' - Jasiński 64'

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 2:2 (2:1)

Rzeczycki 10', Machaj 45' - Jegor 44', Brzęczek 85'

SEZON 1994/95

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 0:1 (0:1)

Nosal 36'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Bubnowicz, Machaj, Przerywacz - Jasiński (Nalepka), Kałużny (Rogowskoj), Czajkowski, Baziuk, Kurzeja - Świerad, Majak

GÓRNIK: Klytta - Jegor, Waldoch, Zadyłak - Gruszka, Kosela, Hajto (Piotrowicz), Brzęczek, Kubik - Nosal, Szemoński (Jarosz).

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 0:1 (0:1)

Czajkowski 45'

GÓRNIK: Klytta - Jęsiorowski, Krzętowski, Zadyłak, Hajto - Kosela, Brzoza, Agafon, Kubik (Kraczkiewicz) - Szemoński, Kampka.

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Kałużny (Lewandowski), Rogowskoj, Machaj - Stachurski, Nalepka, Przerywacz, Dziarmaga - Górski, Majak, Czajkowski (Jasiński).

SEZON 1995/96

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 1:2

Kampka 57' - Szeliga 81', Górski 85'

GÓRNIK: Klytta - Dziuk, Krzętowski, Zadyłak, Kraczkiewicz, Brzoza, Kosela (Hajto), Agafon, Kubik, Szemoński (Kuźba), Kampka.

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Krzyżanowski (Czajkowski), Rogowskoj, Kałużny, Najewski (Machaj); Nalepka, Dziarmaga (Szeliga), Górski, Przerywacz, Majak, Szczypkowski.

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 2:1 (2:0)

Lewandowski 7', Szeliga 15' - Orzeszek 86'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Nalepka, Przerywacz - Kałużny, Szczypkowski, Machaj, Czajkowski, Piekarski (Boguś) - Szeliga, Najewski (Bubnowicz).

GÓRNIK: Warzecha - Orzeszek, Krzętowski, Dziuk, Kocyba, Kraczkiewicz - Hajto (Gruszka), Jarosz (Bonk), Nosal - Szemoński (Kampka), Agafon.

SEZON 1996/97

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 2:2

Hajto 16', Kosela 48' k - Szeliga 8', Czajkowski 63'

GÓRNIK: Klytta - Orzeszek, Piotrowicz, Dziuk, Hajto, Kosela, Agafon, Kampka, Kuźba, Udebuluzor (Kraczkiewicz), Szemoński (Nosal).

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Nalepka, Lewandowski, Przerywacz, Szczypkowski, Górski, Kałużny, Czajkowski (Krzyżanowski), Grzybowski (Cyzio), Szeliga, Lizak (Jasiński).

GÓRNIK ZABRZE

BRAMKARZE

Dariusz Klytta	27.01.72 189/83	Gwarek Zabrze	55-0	12.09.96
Stawomir Szymaszek	14.04.73 186/84	Iglopol Dębica	46-0	28.08.91
Mirosław Warzecha	14.01.74 183/76	Naprzód Rydułtowy	22-0	08.11.95

OBRONCY

Grzegorz Dziuk	14.09.69 177/72	wychowanek	89-0	09.03.91
Łukasz Gorszkow	06.10.74 179/75	Sokół Tychy	79-1	24.07.93
Tomasz Hajto	16.10.72 187/81	Hutnik Kraków	126-8	06.04.91
Maciej Krzętowski	28.04.75 181/73	Odra Opole	44-0	06.11.94
Grzegorz Lekki	03.05.74 184/84	Ruch Radzionków	15-1	22.07.96
Jarosław Zadyłak	11.05.73 180/76	GKS Tychy	38-0	30.04.94

POMOCNICZY I NAPASTNICY

Mieczysław Agafon	18.11.71 176/72	Odra Wodzisław	124-14	21.06.89
Grzegorz Bonk	26.01.77 176/70	wychowanek	33-1	19.11.94
Dariusz Dźwigala	22.03.69 175/74	Hetman Zamość	33-5	24.07.93
Andrzej Griszczenko	03.10.74 185/78	Zlin (Czechy)	0-0	-
Piotr Gruszka	10.11.71 179/70	Cracovia	46-3	27.08.94
Arkadiusz Kampka	12.10.70 176/80	Górniki Pszów	60-9	05.03.95
Rafał Kocyba	15.03.75 178/68	wychowanek	54-1	28.07.93
Dariusz Kosela	12.02.70 178/70	wychowanek	229-26	11.06.88
Kamil Kosowski	30.08.77 186/69	Gwarek Zabrze	2-0	23.11.96
Arkadiusz Kudelko	25.03.78 176/70	Grunwald Halemba	0-0	-
Marcin Kuzba	15.04.77 182/72	Gwarek Zabrze	40-10	29.07.95
Arkadiusz Matejko	16.09.78 178/83	GKS Tychy	3-0	17.11.96
Andrzej Orzeszek	21.02.67 180/79	Szombierki Bytom	181-26	06.10.85
Piotr Rocki	11.01.74 170/73	Hetman Zamość	15-1	27.03.93
Marek Szemioński	14.07.76 176/71	wychowanek	86-21	27.03.94
Stanisław Wróbel	05.11.77 178/72	Unia Kędzierzyn	0-0	-



TRENER

HENRYK APOSTEL

Urodził się 29 stycznia 1941 r. w Bytomiu. Jako piłkarz na pierwszoligowych boiskach występował w barwach Polonii Bytom, Legii Warszawa i Śląska Wrocław. Ma na swoim dorobku tytuły mistrzowskie zdobywane z Polonią i Legią, z którą sięgnął także po Puchar Polski.

Trenerską przygodę rozpoczął po ukończeniu studiów na warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Od 1972 roku prowadził Pogoń Siedlce (III liga), a od 1977 do 1981 roku opiekował się reprezentacją juniorów, doprowadzając ją dwa razy do wice mistrzostwa Europy. W 1981 roku wyjechał z kraju na dwa lata, by prowadzić drużyny tunezyjskie COT i Beja. Gdy wrócił, zajął się młodzieżówką, sięgając z nią po 4 miejsce w mistrzostwach świata U-20. Od 1984 roku pracował w Śląsku Wrocław, zdobywając z drużyną wojewódzkich Puchar Polski i Superpuchar. Po 4 latach pracy pożegnał Wrocław, na krótko zameldował się w Lechu, a potem wyjechał do USA, gdzie prowadził Orły Chicago. Po powrocie do kraju znowu znalazł się w Poznaniu. Prowadził zespół Lecha do tytułów mistrzowskich w 1992 i 1993 roku. Ten ostatni tytuł przypłacił kłopotami zdrowotnymi. Po wyleczeniu zameldował się w Zabrzu. Doprowadził Górnik Zabrze do mistrzostwa półmłka i gdy przymierzał się do drugiej części marszu po mistrzowskie laury, otrzymał propozycję objęcia reprezentacji. Atak na finały Mistrzostw Europy nie powiódł się jednak. Apostel rozstał się z reprezentacją, ale nie zniknął z trenerskiej karuzeli. Pojawił się znowu - dość niespodziewanie wiosną w Krakowie. Wisła pod jego okiem nabrała wiatru w żagle i awansowała do I ligi. Jesień zespół zakończył niespodziewanie na wysokim siódmym miejscu. Kontrakt z krakowskim klubem kończył się trenerowi Apostelowi ostatniego dnia grudnia ubiegłego roku. Od pierwszego stycznia, po raz drugi w swej karierze został trenerem Górnika Zabrze.

OSTATNIE 5 SEZONÓW

1991/92	VI	17	20	24-17	IV	34	43	43-26
1992/93	X	17	16	19-22	IX	34	35	43-40
1993/94	I	17	25	26-16	III	34	46	56-32
1994/95	VI	17	19	25-18	V	34	37	48-40
1995/96	X	17	23	25-27	XII	34	43	43-52

DEBIUT: 18 marca 1956 z Ruchem Chorzów 3-1 (2-1) w Zabrzu.

NAJWIĘCEJ SPOTKAŃ: Zygfryd Szołtysik - 395 (1962-78).

NAJLEPSZY STRZELCZ: Włodzimierz Lubański - 155 (1963-75).

NAJWIĘCEJ PUNKTÓW: 51 w 30 meczach (87/88).

NAJMNIEJ PUNKTÓW: 20 w 13 meczach (1961).

NAJWIĘCEJ BAMEK: 73 w 26 meczach (1961).

NAJMNIEJ BAMEK: 20 w 30 meczach (80/81).

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO: 9-0 (7-0) z Cracovią w Zabrzu (1962).

NAJDOTKLIWSZE PORAZKI: 1-7 (1-1) z Wisłą w Krakowie (1956) i 0-6 z Legią w Warszawie (1983).

LATA GRY W EKSTRAKLASIE: 41 - 1956-77/78, 78/80 - nadal.

NAJWIĘKSZE SUKCESY: Mistrz Polski 1975, 1959, 1961, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1971, 1972, 1985, 1986, 1987, 1988, wicemistrz 1962, 1969, 1974, 1991, zdobywca Pucharu Polski 1965, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, zdobywca Superpucharu Polski 1988, finalista 1987, finalista PEZP 1970, ćwierćfinalista PEMK 1968, Mistrz Polski juniorów 1967, 1989.

GWIAZDY GÓRNIKA

TOMASZ HAJTO

Urodzony 16 października 1972 roku w Makowie Podhalańskim (woj. nowosądeckie). Wzrost 187 cm, waga 81 kg. Pomocnik lub obrońca. Kluby: Haliak Maków Podhalański, Górnik Żywiec, Hutnik Kraków, Górnik Zabrze (od września 1993 r.). W ekstraklasie od 6 kwietnia 1991 roku rozegrał 126 meczów, zdobył 9 bramek. W reprezentacji Polski wystąpił 6 razy (stan na 25 lutego 1997 r.)

- Kiedy we wrześniu 1993 roku przeszedłem z Hutnika Kraków do Górnika - zabrzański klub wywalczył Mistrzostwo Polski. Później było coraz gorzej. Od ponad roku musimy się martwić wyłącznie o utrzymanie w ekstraklasie. A ja jestem w drużynie jednym z nauczycieli, choć sam nadal powinienem się uczyć. Od lepszych! Dlatego, od strony czysto sportowej, w Górniku nie widzę dla siebie perspektyw. Jesienią byłem na testach w TSV 1860 Monachium, ale cena jaką za mnie zażądał Górnik - około miliona marek - przekraczała możliwości monachijskiego klubu. A może Niemcy uznali, że moje umiejętności tej kwoty nie są warte? Podobnie było z niedoszłym transferem do Tirolu. Trener tego zespołu znał mnie, więc przynajmniej nie musiałem być w Austrii testowany. Jednak i w tym przypadku musiałem obejść się smakiem. A niektórzy twierdzili, że Górnik koniecznie chce mnie sprzedać, korzystając z mojej reprezentacyjnej promocji...

- Pan jednak nie zrezygnował z wyjazdu za granicę, ba, gotów był nawet zarabiać pieniądze w koreańskim Samsungu Seul. Czy prawdą jest, że szefowie Samsunga zniechęcili pana wyłącznie obietnicą zbyt skromnych poborów?

- Przed meczem Polska - Niemcy poznałem pana Mariana Muchę. Człowiek ten powiedział, że jest menadżerem, mieszka w Niemczech i ma kontakty z ludźmi, którzy ułatwią mi transfer do Samsunga Seul. Mucha zapytał czy



interesowałby mnie roczny kontrakt z Samsungiem za 600 tysięcy marek niemieckich. Oferta wydała mi się kusząca. Zaczęłem się zastanawiać, czy dla takiej sumy mógłbym zrezygnować z przyjaciół i rodziny, reprezentacji, a na dodatek zgodzić się na grę w lidze słabszej od polskiej. Pojechałem do Portugalii, by dołączyć do drużyny Samsunga, która przebywała tam na obozie przygotowawczym. Niestety, wkrótce okazało się, że Koreańczycy są gotowi zaoferować mi tylko 250 tysięcy marek, ewentualnie 300 tysięcy. Te warunki absolutnie mi nie odpowiadały, choć działacze Górnika i Samsunga szybko porozumieli się w sprawie wysokości mojego transferu. Pan Mucha okazał się jednak pośrednikiem niepoważnym. Zależało mu tylko na zarobieniu kilkunastu tysięcy marek, więc często mnie okłamywał. A kiedy w meczu towarzyskim Samsunga odniosłem kontuzję - chciał zmusić mnie do gry także w następnym sparingu. Postanowiłem więc wrócić do Zabrza i reprezentacji Polski!

Natomiast mój kontrakt z Górnikiem wygasa w czerwcu tego roku. Może więc w lipcu z Zabrza będzie mi łatwiej odejść?

- Czy latem Hajto trafi do Lubina? Pożyjemy, zobaczymy...

Piotr Przerywacz

- rocznik 1972. Na koncie Puchar Polski wywalczony z Medzią. W obecnym sezonie 7 złotych kartek. Najbrutalniejszy obrońca polskiej ligi?

- Jak trafiłeś do dorosłego futbolu?

- Było to w 7 klasie szkoły podstawowej, graliśmy jakiś mecz na lekcji wuefu i trener Michał Lenkiewicz, który wyszukiwał talenty powiedział, bym zgłosił się do Kuźni na treningi. Trafiłem do grupy juniorskiej Leszka Dulata obecnego trenera Lechii Dzierżoniów, potem przez pół roku grałem w seniorach prowadzonych przez Mieczysława Bieniświcza. W 1990 roku zostałem przez trenera Fiutowskiego sprowadzony do Miedzi.

- Czy były inne propozycje?

- Słyszałem o ofertach Pogonii Szczecin, ale konkretnie Śląsk się mną interesował tylko podobno byłem za młody by trafić na Oporowską.

- O trenerze Fiutowskim krążą legendy wśród piłkarzy. Nie wszyscy przepadają za jego metodami treningowymi. A jak było z tobą?

- Jedni narzekają, inni to akceptują. Uważam, że to co obecnie na boisku prezentuję jest w ogromnej mierze zasługą trenera Fiutowskiego. Tylko w jakimś momencie trzeba zacisnąć zęby i wytrzymać wszystkie metody Fiutowskiego.

- Trener Fiutowski nadał tobie ksywkę "drzewko"?

- Zgadza się. Wiązało się

to z moim uderzaniem piłki na treningu. Piłkę kopalem jak... drzewo. Zresztą trener do wszystkich tak mówił, ale do mnie jakoś ta ksywka przyłgnęła.

- Na jakiej pozycji grałeś u progu swojej kariery?

- Różnie to bywało. I środkowego pomocnika, i kryjącego obrońcę, lewego pomocnika, defensywnego, zdarzało się grać w napadzie. Prawdę mówiąc nie przywiązuję zbyt wielkiej wagi do pozycji. Gram tam gdzie każe mi grać trener. Chociaż najlepiej czuję się na lewej flance pomocy lub jako kryjący obrońca.

- Jak oceniasz swój pobyt w Miedzi?

NAJTWARDSZE DRZEWO EKSTRAKLASY

- Powiem tak - nie byłoby Przerywacza bez Miedzi. Trudno z III ligi od razu trafić do ekstraklasy. Druga liga jest znakomitym przystankiem. Dziwię się jak czytam czy dowiaduję się, że zawodnik z IV lub III ligi nie chce iść do drugoligowego klubu bo będzie siedział na ławce rezerwowych. Ja też przez to przeszedłem i krzywdą mi się nie stała. Miedź to zdobył Puchar Polski i mecze z Monaco.

- W pierwszym pojedynku rozgrywanym w Lubinie nie grałeś, a jak wspominasz rewanż?

- Ogromne przeżycie i wspaniałe pojedynki z Klinsmannem. Na wyjeździe zremisowaliśmy chociaż rywalom bardzo zależało na efektownym sukcesie.

- Masz szczęście do pucharowych pojedynków. Monaco, w

Zagłębiu - AC Milan. Co dają takie mecze?

- To ogromna nauczka nie tylko piłkarska. Człowiek staje się mądrzejszy, przekonuje się, że kiedyś w młodości dobrze wybrał.

- Kiedyś był też wątek reprezentacyjny...

- ...zadebiutowałem w reprezentacji młodzieżowej, ale w sumie był to epizod, ukłon w kierunku organizatora meczu - woj. legnickiego.

- Masz opinię twardego, brutalnie grającego obrońcy.

- Opinia powstała po tym jak dostałem siódmą kartkę w lidze. Ale przynajmniej cztery kartki to zła interpretacja sędziów. Nigdy nie zagrałem tak, że rywala musiano znosić z boiska. U nas sędziowie w każdym zagranu ostrym doszukują się faulu. Potem jedziemy grać za granicę i nasze kości ledwo to wytrzymują. Zresztą kilku moich kolegów kartkowo depcze mi po piętach.

- Podobno napastnicy Legii śnią po nocach by grać przeciwko tobie?

- Nie mam farta do Legii. Jesienią przegraliśmy u siebie bo nie upilnowałem jeden jedyny raz Mięciela. Teraz w Warszawie w 93 minucie gola zdobył Kucharski, którym się opiekowałem przez cały mecz. Wyjdzie na to, że będę traktowany jako 12. piłkarz Legii. A tak na poważnie to robię wszystko by te potknięcia wyeliminować. W końcu moje błędy przesądzą o porażkach mojej drużyny. Wstyd i to straszny.



NIEZRÓWNANY REKORD CHOJNACKIEGO

Rekord występów w naszej ekstraklasie piłkarskiej dzierży były obrońca ŁKS Marek Chojnacki, który w dziewiętnastu sezonach zaliczył 452 spotkania. Poniżej zawodnicy, którzy rozegrali w I lidze najwięcej meczów:

1.	Marek Chojnacki (ŁKS Łódź)	452	1978-96
2.	Zygfryd Szołtysik (Górnik Zabrze)	395	1962-78
3.	Paweł Janik (Polonia Bytom, Szombierki)	389	1965-82
4.	Janusz Jojko (Ruch Chorzów, GKS Katowice)	381	1980-96
5.	Lucjan Brychczy (Legia Warszawa)	368	1954-71
6.	Hieronim Barczak (Lech Poznań)	367	1973-86
7.	Marek Dziuba (ŁKS, Widzew Łódź)	364	1973-87
8.	Edward Szymkowiak (Ruch, Legia, Polonia Bytom)	354	1950-69
9.	Stefan Machaj (Śląsk, Zagłębie, Pogoń, Zagłębie)	350	1983-96
10.	Leszek Wolski (Pogoń Szczecin)	348	1971-87
11.	Antoni Nieroba (Ruch Chorzów)	347	1956-72
12.	Stanisław Ośliżko (Górnik Radlin, Górnik Zabrze)	339	1957-74
13.	Władysław Kawuła (Wisła Kraków)	329	1956-71
14.	Paweł Orzechowski (Polonia Bytom)	329	1961-75
15.	Piotr Czaja (GKS Katowice, Ruch Chorzów)	329	1965-79
16.	Zdzisław Kapka (Wisła Kraków)	327	1972-84
17.	Zbigniew Mandziejewicz (Śląsk, Legia W-wa)	321	1985-96
18.	Bronisław Bula (Ruch Chorzów)	318	1965-78
19.	Horst Masheli (Polonia Bytom, Legia Warszawa)	315	1952-69
20.	Zenon Kasztelan (Zawisza Bydgoszcz, Pogoń)	313	1966-82
21.	Romuald Chojnacki (Polonia Bytom, Ruch, Lech)	312	1969-81
22.	Witold Bendkowski (ŁKS Łódź)	312	1981-96
23.	Zygmunt Maszczyk (Ruch Chorzów)	310	1963-76
24.	Jan Domarski (Stal Rzeszów, Stal Mielec)	309	1964-76
25.	Roman Bazan (Zagłębie Sosnowiec)	306	1958-73
26.	Kazimierz Deyna (Legia Warszawa)	306	1966-78
68.	Dariusz Lewandowski	170	
74.	Mirosław Dreszer	142	
77.	Radosław Kałużny	139	
89.	Radosław Jasiński	123	
100.	Andrzej Jaskot	115	

VIEHMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska
tel. (071) 60 87 11 00-86 88
fax (071) 62 86 88

RESTAURACJA I HOTEL

Olimp

59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie
tel. (076) 47 86 95

Organizujemy:

wesela • przyjęcia • bankiety • dancingi w soboty od 21⁰⁰ do 2⁰⁰



AKWA SERWIS

59-300 Lubin, ul. Traugutta 2a

MAREK IŁOWSKI & JAN WOŁCZYK

tel. (076) 44 27 36, tel./fax (076) 44 26 74

Seria 23 - 06.04

Zagłębie - Górnik	(2:2)
Raków - ŁKS	(1:1)
Legia - Stomil	(0:0)
Amica - Belchatów	(1:3)
Katowice - Hutnik	(3:2)
Widzew - Polonia	(3:0)
Śląsk - Ruch	(1:1)
Sokół - Odra	(1:5)
Wisła - Lech	(0:1)

ROZKŁAD JAZDY

Seria 24 - 09.04 (środa)

Górnik - Wisła	(0:1)
Lech - Sokół	(3:5)
Odra - Śląsk	(1:3)
Ruch - Widzew	(0:3)
Polonia - Katowice	(0:1)
Hutnik - Amica	(0:3)
Belchatów - Legia	(2:3)
Stomil - Raków	(4:1)
ŁKS - Zagłębie	(1:2)

ROZKŁAD JAZDY

Seria 25 - 13.04

ŁKS - Górnik	(4:1)
Zagłębie - Stomil	(0:3)
Raków - Belchatów	(1:1)
Legia - Hutnik	(1:2)
Amica - Polonia	(1:1)
Katowice - Ruch	(1:1)
Widzew - Odra	(1:1)
Śląsk - Lech	(1:3)
Sokół - Wisła	(0:2)

ZAGŁĘBIE LUBIN - GÓRNIK ZABRZE

06.04.1997 r.
BILET
SZKOLNY

CENA: **2 zł**



MIEDZYKŁADOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”

KUPON KONTROLNY

